

RELACJA PPOR. JOZEFA SUPLA " GRYFA" ZASTEPCY

KOMENDANTA OBWODU ZBARAŻ W OKREGU TARNOPOL.

© ARCHIWUM WSCHODNIE (3/4 tajny - 1 strona)

*lepiej
zmana
supel*

Nasz Obwód powstał w 1942 roku. Łączność nawiązała z Komen-
dą Okręgu Elżbieta Zielińska. Do konspiracji z naszej strony
włączony został Józef Kraśnicki. Osobiście udał się do Tarnopola
i tam dostał wytyczne. Ponieważ nie posiadał jeszcze stopnia
oficerskiego - był wówczas jeszcze podchorążym kawalerii- sta-
nowisko Komendanta Obwodu objął Wiktor Rzeźnik. Zielińska się
potem wyłączyła i zajęła się tajnym nauczaniem. Miała jeszcze
szkolenie sanitariuszek. Ze mną nawiązał kontakt Rzeźnik. Powie-
dział mi o co chodzi. Wyraziłem swoją zgodę. Jego zastępcą był
Kraśnicki. Ja byłem cekaemistą i miałem zacząć organizować kom-
panię ckm. *(Domyślnie)* Zgodziłem się. Zacząłem robotę organizacyjną - kap-
towanie ludzi. To wszystko trwało cały 1942 rok. Mnie osobiście
było bardzo trudno zgromadzić tyle żołnierzy o specjalności ckm.
Szkolenie nowych było bardzo trudne. Nie mieliśmy na to żadnych
szans. Zbierało się tylko tych, którzy byli *wojskowo* przeszkoleni.
Drużyny i plutony były rozmieszczone po całym terenie. Zastępcą
Komendanta Obwodu zostałem, gdy Wiktor /Rzeźnik/ został przenie-
siony do Kedywu.

Obsada personalna Obwodu :

Komendant Obwodu - Wiktor Rzeźnik "Giermek", po przenie-
sieniu go do Kedywu Józef Kraśnicki
"Godlewski" ,

Zastępca Komendanta

Vickm Obwodu - Józef Supel "Gryf", "Mohort" ,

Wywiad - Dudek Władysław ,

Adam Javor

Referent kontrwywiadu - Trzcíński ,
Inspektor WSOP - Stankiewicz ,
Kapelan - ksiądz Bernardyn Tadeusz Klee ,
Kierowniczką łączności - Eleonora Supel "Wiosna" ,
Łączniczki - Jadwiga Szuber, Maria Trzcínska ,
Łącznik do Tarnopola - Karol Hanusiewicz / ^{Koliba} przewoził pocztę
do Tarnopola i z powrotem/ .

Patrole Kedywu były rozmieszczone w Kretowcach, szefem był Rzeźnik /brat "Giermka"/. Akcje dywersyjne organizowano na linii kolejowej poprzez rozkręcanie i uszkodzanie szyn, wykolejanie pociągów, uszkodzanie sprzętu wojskowego w pociągach stojących na torach, uszkodzanie łączności kolejową poprzez przecinanie drutów telefonicznych i ścinanie słupów, na szosach rozrzucono gwoździe uszkodzające opony. Dywersje w majątkach ziemskich ^{niemowlę}, tzw. ligenschaftach, poprzez zmniejszanie dostaw, uszkodzanie sprzętu. ^{Powiatowci} Polacy byli przeważnie kierownikami tych majątków i przeważnie byli w naszej organizacji. - Hrebenia

Samoobrona przed UPA była zorganizowana w Kretowcach, Maksymówce. Były tam wystawiane warty. Uzbrojenie każdy zdobywał samodzielnie, z zaopatrzenia nic nie dostawaliśmy za wyjątkiem granatów z puszek. Nie było mowy o zrzutach. Ukraińskie napady na polskie wsie : największy miał miejsce w Berezowicach, mogło tam zginąć sto kilka osób. Wieś Netrebę całą spalono - to mała wieś, tam nikt nie zginął. Akcje odwetowe przeciwko UPA to Stryjówka, Czahary Zbaraskie. Wykonywano tam wyroki na konkretnych osobach - Ukraińcach. Gdy udowodniono winę - wyrok. Wykonywał go Kedyw. Przychodzili w nocy, odczytywali wyrok i strzelali.

O Berezowicach - wsie która została...

2 Działalność wywiadu. Zbierano informacje głównie na stacji kolejowej Maksymówka - mieszkał tam Dudek i przekazywał meldunki i ja je posyłałem przez mojego kolejarza do Tarnopola. Jeździł codziennie i zanosił. Wywiad dotyczył głównie ^{przewozu} towarów na front wschodni. - *100 w/029*

Archiwum Obwodu zostało ukryte w Kretowcach. Zamurowano je w kościele. Wiedział o tym ksiądz, ale już nie żyje. Wie o tym *nazwisko?* "Żeglin" Komendant Inspektoratu.

W czasie ofensywy ~~niemieckiej~~ ^{radzieckiej} od Armii oderwał się oddział szturmowy i po bezdrożach dotarł do Zbaraża, który zdobyli w ciągu kilku minut. Nawiasem mówiąc nie było co zdobywać. Byli tam tylko urzędnicy, żandarmeria i kompania ozdrowieńców. Poszli w kierunku Tarnopola. Popili się w miejscowości Szlachcińce / opowiadała o tym miejscowa ludność / w gorzelni. I tak samo w Tarnopolu. Sklepy były zapełnione handlową wódką - ułatwili im to Niemcy - bo wódka była przed sklepem. Kosztowało to potem sześć tygodni krwawych walk.

na progu
2 Ciekawe było wejście Armii Czerwonej we wrześniu 1939 roku. Armia Czerwona miała bardzo blisko, nikt nie stawiał oporu i szli sobie naprzód. Władze nie wiedziały w jakim celu, ktoś puścił "kaczkę", że oni idą nam pomagać. Wtedy starosta wyszedł po staropolsku ich przywitać chlebem i solą. Chleb i sól przyjęli i starostę też - tak że już do domu nie wrócił. Aresztowali od razu potem urzędników, którzy przez miejscowych szpiegów byli podani jako szkodzący władzy. Głównie donosili Żydzi. W całości wywieziono wieś osiedloną z parcelacji, wieś blisko Zbaraża - Fedorowiczówkę - od nazwy właściciela, który rozparcelował majątek, ^{wysorejono} wszystkich którzy nie puciekali.

Do Armii Berlinga powołali mnie w marcu 1944 roku, jak przyszli Sowieci. Konspirację dalej prowadził "Żeglin". Przeniósł się z Tarnopola do nas i on kontynuował. Współpracował z nim Rzeźnik, bo on nie poszedł do wojska i Kraśnicki.

a dlaczego p. Supel poszedł?

B, dobre zredagowane (kolejność -
chronologia -